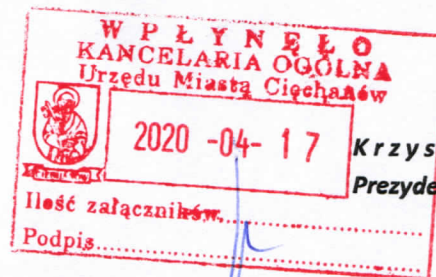


Edyta Rzeplińska-Filipowicz
Radna Miasta Ciechanów

Ciechanów, 16.04.2020



Krzysztof Kosiński
Prezydent Miasta Ciechanów

INTERPEŁACJA

dotycząca wsparcia mieszkańców os. Kwiatowe i Zachód w sprawie montażu masztu telefonii komórkowej

W ostatnim czasie pojawiły się w przestrzeni publicznej głosy dotyczące planów budowy anteny 5G w rejonie ul. Starowiejskiej. Zwrócili się do mnie zaniepokojeni mieszkańcy osiedli Zachód i Kwiatowe wyrażając obawy co do tej inwestycji. Miasto zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym było zobligowane wydać decyzję ustalającą lokalizację celu publicznego. W związku z odwołaniem od tej decyzji współwłaściciela jednej z sąsiednich działek sprawa trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Sieć 5G ma umożliwić rozwój Internetu Rzeczy – systemu, w którym w sieci połączone są nie tylko komputery i smartfony, ale również samochody i inne przedmioty codziennego użytku. Jednocześnie sieć 5G budzi kontrowersje na całym świecie. Plany jej budowy zakładają rozmieszczanie niewielkich stacji bazowych co 300 metrów na każdej ulicy.

Poszerza się zasięg sieci komórkowych, podwyższa się standard transmisji danych, jego szybkość i jakość. Oznacza to m.in. coraz większą liczbę anten oraz ich instalację na mniejszych wysokościach. Oddziaływanie pól elektromagnetycznych (PEM) emitowanych przez stacje bazowe (SBTK) i urządzenia mobilne na ludzi i środowisko będzie więc coraz silniejsze. Dlatego kontrola tego jest istotna, szczególnie w miejscach najbardziej narażonych na promieniowanie.

Z raportu Najwyższej Izby Kontroli wyłania się niepokojący obraz stanu funkcjonowania władzy publicznej ws. ochrony przed promieniowaniem urządzeń telefonii komórkowej. Ani inspektorzy ochrony środowiska, ani inspektorzy sanitarni nie prowadzili należytej kontroli dotrzymywania dopuszczalnego poziomu PEM w otoczeniu SBTK. Nieliczne pomiary PEM prowadzono właściwie tylko na wniosek osób prywatnych lub jednostek samorządu terytorialnego. Nie dokonywano ich z urzędu. W kilku województwach pomiarów PEM w ogóle nie wykonano. Nie istniała koncepcja prowadzenia kontroli PEM w miejscach najbardziej narażonych na przekroczenia limitu PEM ani rzetelna analiza ryzyka pozwalająca na identyfikację takich miejsc. Często nie dotrzymywano również prawnego wymogu mierzenia PEM w miejscach szczególnie wystawionych na oddziaływanie promieniowania w dużym natężeniu. W IOŚ i PIS pomiarom kontrolnym PEM przypisywano niski priorytet.

Fizycy próbują wykazać brak wpływu fal elektromagnetycznych wysokich częstotliwości na organizmy żywe, jednocześnie jest wiele badań odmiennych takiej opinii. Zauważa się, że w latach 70. czy 80. XX wieku strefy ochronne od ówczesnych linii energetycznych wysokiego napięcia 110, 220 czy 400 kV były zdecydowanie większe niż obecnie. Linia 400 kV praktycznie przecinała „życie leśne” na pół. Bezprzewodowa łączność 5G ma wyjść naprzeciw i podołać rosnącym potrzebom pod kątem rozwoju technologii.

Rząd Belgii zakazał rozwoju sieci 5G. Minister ds. środowiska Celine Fremault ten zakaz wyjaśniała następująco: „Nasze państwo nie może pozwolić na stosowanie technologii, w której standardy promieniowania nie są respektowane i która może zagrażać zdrowiu naszych obywateli. Mieszkańcy Belgii to nie są króliki laboratoryjne, których zdrowie można przehandlować za zyski. Zdrowie naszych obywateli to jest poważna sprawa i zanim zezwolimy na sieć 5G w naszym kraju musimy być pewni, że nie jest ona szkodliwa dla zdrowia Belgów”. Szwajcaria też się nie zdecydowała na jej wdrażanie.

Jerzy Kwieciński, biorąc udział w kongresie w Barcelonie w 2018 r. jako minister inwestycji zapowiedział wówczas, że tego typu technologia jest jednym z priorytetów unijnego i rządowego programu innowacyjnej gospodarki. Określił, że rząd polski mocno wspiera branżę. W październiku 2019 r. podpisano porozumienie, na mocy którego miała powstać spółka Polskie 5G zrzeszająca największe telekomy w Polsce.

W 2015 r. ponad 230 naukowców w specjalnym liście do przedstawicieli ONZ ostrzegało przed szkodliwym promieniowaniem pola elektromagnetycznego. List do przedstawicieli KE wysłali także w 2017 r. europejscy naukowcy i lekarze z 36 państw w sprawie technologii 5G. "Wdrożenie masowego korzystania z sieci 5G będzie wymagało wybudowania wielu nowych anten, ponieważ przesyłanie informacji w tych częstotliwościach działa prawidłowo jedynie w niewielkich odległościach. Jeżeli więc zaczniemy masowo korzystać z sieci 5G niemożliwym stanie się uniknięcie ekspozycji na jej promieniowanie. Udowodniono m.in. związek między tym polem a wzrostem zachorowań na nowotwory, wzrostem ilości szkodliwych wolnych rodników, uszkodzeń genetycznych, zmian strukturalnych i funkcyjnych układu rozrodczego, luk w pamięci i trudności w uczeniu się, zaburzeń neurologicznych i ogólnego złego samopoczucia. Szkodliwy wpływ PEM nie ogranicza się tylko do ludzi, ale dotyka również roślin i zwierząt."

W 2016 Europejska Akademia EUROPAEM stwierdziła, że „istnieją silne dowody na to, że długoterminowa ekspozycja na pole elektromagnetyczne może powodować wzrost zachorowań na nowotwory, Alzheimera i bezpłodność. Częściej jednak mamy do czynienia z objawami nadwrażliwości na PEM, m.in. bólami głowy, trudnościami z koncentracją, problemami ze snem, depresją, brakiem energii, zmęczeniem i symptomami grypopodobnymi." Podczas trwającej obecnie pandemii koronawirusa pojawiają się opinie sugerujące jej związek z miejscami, gdzie nadajników obsługujących technologię 5G zainstalowano w ostatnim czasie najwięcej, tj. Wuhan w Chinach, Włochy, Wielka Brytania czy USA, głównie Nowy Jork.

Pod koniec minionego roku informowano, iż sieć 5G nie będzie działać w Polsce, dopóki nie zostaną zwiększone dopuszczalne normy natężenia promieniowania. W ubiegłym tygodniu przedłożono Sejmowi projekt ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, w którym znalazły się zapisy m.in. odnośnie regulacji dotyczących określonych instalacji i urządzeń będących instalacjami radiokomunikacyjnymi, radionawigacyjnymi lub radiolokacyjnymi emitującymi pola elektromagnetyczne (druk nr 330, art. 26). Ujęto, iż „nie przeprowadza się ocen oddziaływania na środowisko, o których mowa w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko." Kwestie te wywołały sporo kontrowersji wśród posłów podczas obrad Komisji Finansów. Podsumowano to słowami, iż „nocą pod pretekstem specustawy koronawirusa próbują przepchnąć 5G”

Rzecznik Praw Obywatelskich apeluje, że w Polsce nie ma systemu nadzoru nad promieniowaniem elektromagnetycznym od urządzeń telefonii komórkowej. Naukowcy wzywają do zaostrzenia norm dopuszczalnego promieniowania, wprowadzenia ścisłych regulacji zakazujących budowy masztów telefonii komórkowej w pobliżu domostw, szkół i szpitali oraz wdrożenia programów edukacyjnych mających kształcić obywateli w kwestii zabezpieczania się przed źródłami promieniowania elektromagnetycznego. Tymczasem RPO podkreśla, że minister zdrowia zwiększył niedawno stukrotnie dopuszczalne natężenie promieniowania. Jednocześnie wniósł do ministrów środowiska oraz zdrowia o wypracowanie skutecznego systemu kontroli.

Wobec powyższego wśród społeczności Ciechanowa pojawiają się obawy co do lokalizacji takich urządzeń, szczególnie blisko miejsc zamieszkania. Czy i w jaki sposób miasto może wspomóc mieszkańców w dążeniach sprzeciwiających się budowy takich masztów, głównie w pobliżu ich domostw? Czy przez miasto jako jst prowadzone były/będą pomiary dopuszczalnego poziomu PEM? Jakie działania może podjąć Urząd Miasta?

Edyta Rzeplińska-Filipowicz